

że ten system nie jest sprawiedliwy i że wysokość składek ubezpiecz. winna być uzależniona od wysok. dochodów, podobnie, jak przy podatku dochodowym. Obecny system nie jest jednak innowacją, tylko rozszerzeniem zasady, oddawna u nas stosowanej w odniesieniu do ubezpieczeń na starość, od choroby i bezrobocia. W związku z rozszerzeniem zakresu ubezpieczeń wzrosło znaczenie ilości płacących ubezpieczenia, wynosząca obecnie 15.000.000 osób. Opłata składek następuje wg. planu tygodniowo przez nakłajenie na dokumentację znaczka skarbowego. System równych składek nie jest niesprawiedliwy, gdyż przeważna część świadczeń jest pokrywana nie z funduszu ubezpieczeniowego, lecz przez państwo, które z kolei czerpie swe środki głównie z podatku dochodowego, w Anglii b. wysokiego i opartego na b. wysokiej progresji. T.np. wyłącznie państwo pokrywa wszystkie zasiłki rodzinne, t.j. one wypłacane z funduszu podatkowych, a nie ze składek.--

Inny punkt nasługuje również na omówienie. Jest rzeczą całkiem jasną, że np. zasiłek dla bezrobotnych, wynoszący 35 szylingów do 2-ich funtów tygod. nie wystarcza na minimum utrzymywania. Ubezpieczenie państwa nie ma jednak bynajmniej tego na celu. Ci, którzy zarabiają lepiej, mogą sobie być dodatkowo polepszyć, ubezpieczając się w towarzystwach prywatnych, czy też instytucjach społecznych, jak np. Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych i zakładach ubezpieczeniowych, utworzonych przez związki zawodowe. Ci, których nie stać na tego rodzaju ubezpieczenia dodatkowe mogą korzystać z pomocy państwowej w innych postaciach, przeznaczonych dla tych, którzy jej istotnie potrzebują. Będą oni jednak musieli wykazać się świadectwem słuszności / t.j. "Means Test" - dotychczas wymagano tego rodzaju zaświadczeń przy wypłacaniu zasiłków dla bezrobotnych, przeciwko czemu robotnicy stale protestowali, uważając za upokarzające wglądanie w ich stosunki osobiste - uważa słuch./--